

Przepraszam

Ewa Farná

Szczęście i śmiech wszystko mógł zabrać los
Wciąż słyszę huk kół i nagle zamiera głos
Ten jeden błąd, powraca z każdym snem
Chcę schować w kącie, zapomnieć jedyny dzień

Zakłąłeś mnie w sen
Dzięki, że jestem tu, na drodze ze snu
Chciałeś obudzić mnie
Przepraszam cóż, Przepraszam cóż

Nad ranem gdzieś, czuwałeś blisko mnie
Życie to dar, wiem jak łatwo stracić je
Przepraszam was, dziś w dłoniach ukrywam twarz
Przepraszam was, przeżycia zaciemnią aureoli blask

Zakłąłeś mnie w sen
Dzięki, że jestem tu
Na drodze ze snu
Chciałeś obudzić mnie
Przepraszam cóż
Wystarczy już, chciałeś obudzić mnie

Nie zakłąłeś mnie w sen
Dzięki, że jesteś tu
Za drogą ze snu
Obudziłeś mnie
Wciąż jestem tu